

Upadek komunizmu w Europie Środkowej i Wschodniej miał ogromny wpływ na przeobrażenia dokonujące się w sektorze mediów masowych. Zmiany społeczne, polityczne i ekonomiczne wraz z rozwojem technologicznym wpłynęły na dynamikę dokonujących się przeobrażeń i wykształcenie się demokratycznych systemów medialnych.

Tematem książki jest rozwijający się dynamicznie system medialny w Polsce, poddawany oddziaływaniom rozmaitych instytucji i sił zewnętrznych. Szczegółowa analiza relacji między uczestnikami polskiej sceny politycznej a mediami wraz ze studium zawartości polityki w polskich mediach prowadzi w sposób naturalny do dwóch wymiarów systemu medialnego D. Hallina i P. Manciniego — paralelizmu politycznego oraz poziomu dziennikarskiego profesjonalizmu. Analiza porównawcza wzbogacona o koncepcję kultury dziennikarskiej, koncepcję logiki mediów i logiki partyjnej oraz zróżnicowane studia empiryczne umożliwia udzielenie odpowiedzi na pytania: Ile mediów jest w polityce? Ile polityki jest w mediach? Czy politycy nadal kontrolują media i odgrywają rolę dominującą tak jak w starym reżimie? Czy

stare, niedemokratyczne praktyki odeszły do historii? W którym kierunku podąża system medialny w Polsce? Czy ulega globalizacji i komercjalizacji z wszystkimi ich skutkami? Jakie przeobrażenia dokonują się w pracy dziennikarza w Polsce? Jak na zachodzące współcześnie zmiany reagują odbiorcy mediów masowych?

Na początku lat 90. XX wieku wielu badaczy twierdziło, że systemy medialne w państwach postkomunistycznych ewoluują w kierunku rozwiązań obserwowanych w krajach Europy Południowej. Po dwudziestu latach twierdzenia akcentujące dogłębną kontrolę państwa oraz daleko idące upolitycznienie są coraz częściej podważane. Postępujące procesy komercjalizacji, konwergencji, koncentracji własności, globalizacji czy europeizacji polityki medialnej sprawiają, że system medialny w Polsce jest na rozdrożu między modelem liberalnym a modelem spolaryzowanego pluralizmu, choć coraz częściej można zaobserwować cechy wspólne z ciągle ewoluującymi systemami zaliczanymi do modelu demokratycznego korporacjonizmu, co wydaje się potwierdzać analiza nagłościenia polityki w polskich mediach.